

# GŁOS WĄBRZESKI

**Przedpłata:** w kwartale miesięcznie 1,50 zł z odnośnikiem przez pocztę 20 gr więcej. W wypadkach nieprzewidywanych, przy wstrzymaniu przedpłat, złożeń pracy, przerwaniu komunikacji, otrzymujący nie ma prawa żądać pozateryminowych dostaw gazet, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeń, redakcja nie odpowiada.



**Ogłoszenia:** Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 lin.) 10 gr, za reklamy na str. 3-lin. w wiadomościach pocztowych 30 gr na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłoszeniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodniowo w poniedziałek, środek i piątek. Skrzynka pocztowa 23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 11. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252.

Środa NMP. Loretańskiej.  
Czwartek Damazego pap.  
Piątek Aleksandra

Dzisiaj wschód słońca	8,00	zachód	3,44
Jutro	8,02		3,44
Pojut.	8,03		3,44

Nr. 145

Wąbrzeźno, czwartek 11 grudnia 1930 r.

Rok X

## DO PRACY!

Wywiad udzielony ostatnio „Gazecie Polskiej” przez Marszałka Piłsudskiego oraz przemówienie wygłoszone przez prezesa W. Sławka na pierwszym posiedzeniu klubu parlamentarnego BBWR, to dwa elementy, które wytyczają ramy pracy parlamentarnej na najbliższą przyszłość.

Marszałek Piłsudski wskazał na główną troskę, jakiej swój czas i wysiłki poświęcić muszą ciała parlamentarne: — pracę nad zmianą Ustawy Konstytucyjnej.

Marszałek Piłsudski rolę swą w tem zagadnieniu określa, jako wskazywanie głównych problemów, które precyzuje bardzo wyraziście i ostro — zapowiadając jednak równocześnie, iż nie zamierza brać udziału w pracy szczegółowej t. j. w ujmowaniu swoich tez w poszczególne paragrafy ustawy.

I oto jesteśmy świadkami dziwnego zjawiska. Ze strony opozycji odrazu odezwały się głosy, iż Marszałek Piłsudski „na głowy posłów zwała pracę nad Konstytucją...”

Istnieją ludzie, którzy niczego nauczyć się nie są zdolni.

Marszałek Piłsudski w czasach ostatnich tak często i otwarcie zabierał głos w sprawach publicznych, że czas już byłby nawet dla najtęższych opozycyjnych skrybów zrozumieć Jego intencję i metodę Jego pracy państwowej.

Marszałek nigdy nie zwalczał parlamentaryzmu, — ale jedynie leczył, niekiedy bardzo ostremi środkami jego chorobliwe wybujałości.

Marszałek pragnie, by w ustroju państwowym każda instytucja zajmowała się tą pracą, dla której jest powołana. Rząd niech rządzi, ciała parlamentarne niech tworzą ustawy. Wbrew temu, co przez szereg lat wrzeszczała prasa opozycyjna, Marszałek Piłsudski, bynajmniej nie dąży do „dyktatorskiego” narzucania swej woli, lecz pragnie, by nowa Ustawa Konstytucyjna była wyrazem i owocem pracy i świadomości zbiorowej tych, którzy do tego powołani zostali i wybrani.

Konstytucja Państwa, jeśli nie ma być znowu tworem poronionym, musi być dostosowana do żywych potrzeb społeczności, musi jej zapewnić możność spokojnego i prawidłowego rozwoju.

Doświadczenia państw i narodów w tworzeniu form swego ustroju państwowego są bardzo rozmaite. Wielka Brytania, jak wiemy, nie posiada zgola konstytucji pisanej. Tradycja i obyczaj zastępują tutaj szczegółowe paragrafy. Ustrój Rzeczypospolitej przedrozbirowej narastał stopniowo przez szereg układów, zawieranych przez „naród” (t. j. szlachtę) z królem.

W Polsce odrodzonej jesteśmy świadkami bardzo ciekawego faktu: — życie, pod impulsem potężnej woli Marszałka Piłsudskiego, wyprzedza prawo pisane, rozsada jego ramy.

W naszej Konstytucji pisanej nie została jeszcze dotychczas zmieniona ani jedna jota. Faktycznie jednak zaszła już obecnie kolosalna zmiana: runęła forteca przywilejów sejmowładztwa — przywilej nieodpowiedzialności posłów. Klub sejmowy BBWR, który posiada większość absolutną w Sejmie, przez usta swego prezesa płk. Sławka zapowiedział złożenie na pierwszym posiedzeniu deklaracji, w której zrzeknie się przywileju nietykalności swych członków. Klub BBWR. posiada obecnie możność zmuszenia mniejszości opozycyjnej, by ta deklaracja była i dla niej obowiązująca.

A zatem faktycznie konstytucja marcową w tym punkcie uległa już zmianie, jakkolwiek na papierze wszystko pozostało po dawnemu.

To samo stało się wprawdzie z tajnością głosowania wyborczego — z tym przywilejem tchórzów i obłudnych szkodników.

## Otwarcie czwartego Sejmu Rzeczypospolitej

Warszawa, 10. 12. Wczoraj w poł. nastąpiło otwarcie pierwszego posiedzenia Sejmu.

O godzinie 12,10 na trybunę marszałkowską wszedł p. prezes Rady Ministrów Sławek, aby odczytać orędzie p. Prezydenta Rzplitej. Na ławach komunistów rozległy się wówczas demonstracyjne okrzyki. W odpowiedzi na to posłowie z B. B. W. R. powstałi z miejsc i rozległy się huczne oklaski. Wobec tego, że posłowie komunistyczni demonstrowali na sali, wkroczyła straż marszałkowska i usunęła 3-ch posłów komunistycznych. Jeden z posłów B. B. W. R. wniósł okrzyk „Niech żyje Marszałek Piłsudski!”, który Izba przyjęła hucznie oklaskami. Następnie premier Sławek odczytał orędzie p. Prezydenta Rzplitej poczem p. Prezes Rady Ministrów Walery Sławek w imieniu p. Prezydenta Rzplitej ogłosił Sejm za otwarty.

Na przewodniczącego, ze starszeństwa, powołany został poseł Andrzej Lubomirski. Na sekretarzy powołani zostali najmłodszy dwaj posłowie, mianowicie Konstanty Pac i Zbigniew Stypułkowski.

Po ukończeniu ślubowania posłów przewodniczący poseł Lubomirski zarządził wybory marszałka. Głosowało 407 posłów, ważnych głosów oddano 300, absolutna większość, wymagana dla wyboru marszałka wynosiła 151. Otrzymali głosów: poseł Kazimierz Świtalski 238 głosów, Aleksander Zwierzyński (klub narod.) 62 głosy, wobec tego marszałkiem Sejmu obrany został poseł Świtalski.

Po oznajmieniu wyniku głosowania na ławach B. B. W. R. rozległy się huczne oklaski.

—:—

## Uroczyste otwarcie posiedzenia Senatu.

Warszawa, 10. 12. Wczoraj o godz. 4 po poł. nastąpiło otwarcie pierwszego posiedzenia Senatu.

P. Prezes Rady Ministrów Walery Sławek, otwierając posiedzenie, odczytał orędzie p. Prezydenta Rzeczypospolitej o otwarciu Sejmu i Senatu i wezwał do objęcia przewodnictwa sen. Thullie, jako jednego z najstarszych wiekiem senatorów, który następnie zaprosił na sekretarzy najmłodszych wiekiem senatorów: Hannę Hubicką oraz Jerzego Potockiego. Po ślubowaniu senatorów przewodniczący senator Thullie przystąpił do wyboru marszałka. Głosowało 108 senatorów; oddano ważnych głosów 75. Wszystkie 75 głosów padły na senatora Władysława Raczkiewicza (B. B. W. R.)

Marszałek Raczkiewicz, obejmując przewodnictwo, wygłosił przemówienie, w którym m. in. z wielkim naciskiem podkreślił, że Senat obecny powołany jest obok Izby poselskiej do wypowiedzenia swego ważkiego zdania w sprawach ustrojowych Państwa.

— Postulatem naczelnym naszego życia wewnętrznego jest naprawa ustroju państwa, która wymaga od nas konsolidacji. Należy do tego szczęśliwego pokolenia, któremu danem było urzeczywistnienie idei niepodległości. Napawa to nas zrozumią dumą, ale i obarcza odpowiedzialnością. Bohaterski żołnierz polski, krwawiąc się ofiarnie na kilku nieraz frontach, później szczęśliwie pod własnym sztandarem i własnym Wodzem, dał państwu pokój i granice. Na nas spada obowiązek odpowiedzialny; dalsza naprawa i dalsze doskonalenie podstaw i form naszego życia wewnętrznego jako konsekwencja tego wspaniałego zwycięstwa orężnego, świadczącego o trwałej żywotności narodu polskiego.

Następne posiedzenie odbędzie się we czwartek o godz. 12 w poł. dla obrania wicemarszałków i sekretarzy.

X

## Sejm Śląski rozpoczął swe obrady.

Katowice, 10. 12. We wtorek, dn. 9 grudnia o godz. 15 nastąpiło otwarcie sesji Sejmu Śląskiego.

P. Wojewoda Śląski, otwierając sesję, odczytał zarządzenie P. Prezydenta Rzplitej w sprawie zwołania sesji, poczem w przemówieniu podkreślił, że Sejm Śląski powinien zejść z platformy walk politycznych i stać się ośrodkiem inicjatywy w zakresie problemów społecznych katolickich i gospodarczych w ramach autonomii śląskiej. P. Wojewoda wspominał o hasłach rewizjonistycznych Niemiec.

Po przemówieniu p. Wojewody jako najstarszy wiekiem objął przewodnictwo poseł Różański (Narod. Chr. Zjedn. Pracy), poczem przystąpiono do wyboru marszałka, którym wybrany został adwokat Wolny Konstanty, 45 głosami na 47 głosujących. Pierwszym wicemarszałkiem wybrany został dr. Dąbrowski Włodzimierz (Nar. Chr. Zjedn. Pracy), drugim poseł Kędzior (Katol. Blok Lud.), trzecim poseł Gajda (Nar. Chr. Zjedn. Pracy), a czwartym poseł Pant (Klub Niem.).

— o —

## Termin likwidacji zapasów niezarejestrowanych wódek gatunkowych.

Związek Tow. Kupieckich komunikuje: Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu przypomina, że termin ukończenia likwidacji za-

pasów niezarejestrowanych wyrobów wódek gatunkowych, znajdujących się w zakładach detalicznej sprzedaży, upływa z dniem 31 grudnia 1930.

Przekreśliło ją samo życie. Skoro tedy życie samo już koryguje błędy i braki dotychczasowego ustroju konstytucyjnego, mamy w tem najlepszy dowód, jak pilną potrzebą jest jego całkowita naprawa.

Zdobycie przez BBWR. większości głosów w Sejmie, stwarza obecnie warunki, w których praca ustawodawcza nadać może z wymogami życia.

Do tej pracy wzywa Marszałek Piłsudski, wskazując zarazem główne jej wytyczne. Asper.

### PREZYDENT HINDENBURG PATRONUJE GWAŁTOM STAHLHELMOWCÓW.

Prasa niemiecka przynosi z oburzeniem wiadomość, że incydent Golasowicki miał zostać wywołany przez Związek Powstańców, którym honorowym członkiem jest wojewoda śląski, dr. Grażyński. Prasa niemiecka twierdzi, iż fakt ten jest dowodem, że wojewoda śląski współdziałał w zająciach.

Wobec tego należy przypomnieć, że honorowym członkiem Stahlhelmu, który zorganizował zbójckie napady na Oslawę Dąbrowę, Rabacin i t. d., a ostatnio prowokującą demonstrację w Zakrzewie przeciw prezesowi Związku Polaków, ks. prob. Domańskiemu, co wywołało falę oburzenia w całym świecie cywilizowanym, — jest prezydent Rzeszy Hindenburg.

Honorowy członek Związku Powstańców, wojewoda Grażyński, zareagował na zajścia w Golasowicach w ten sposób, że zawiesił w urzędowaniu urzędników, którzy rzekomo mieli współdziałać, zarządził surowe śledztwo i wypłacił 3.500 zł. uszkodzonym. W jaki sposób zareagował honorowy członek Stahlhelmu, prezydent Hindenburg, na skandaliczne gwałty swej organizacji, — pomimo najtroskliwszych poszukiwań nie udało się nam stwierdzić. Wedle informacji z dobrze poinformowanego źródła, odnośnie oddziały Stahlhelmu miały dostać od władz naczelnych pochwałę.

### Organizacja Syndykatu Hurtowni Kolonjalno-spożywczych w Gdyni.

Z inicjatywy Sekcji Hurtowników Kolonjalnych przy Zw. Tow. Kupieckich Pomorza odbyło się w Bydgoszczy zebranie organizacyjne Hurtowników Kolonjalnych Pomorza, Poznańskiego i obwodu Nadnoteckiego, mające na celu uchwalenie statutu projektowanej hurtowni (Syndykatu) Kolonjalno-spożywczej w Gdyni, sp. z ogr. odp. Zebraniu przewodniczył p. Zwierzykowski z Torunia. Referat uzasadniający potrzebę założenia Syndykatu wygłosił p. Radojewski, dyr. Zw. Tow. Kup. w Grudziądzu. Bliższych wyjaśnień o celach i potrzebie takiej organizacji udzielił p. Krupski dyr. Izby Przemysłowo-handl. w Grudziądzu. Dadzą się one streścić w tem, że Gdynia jest dotychczas portem eksportowym i przepustowym, natomiast nie jest jeszcze portem handlowym, jak być powinna. Zrobić to może i powinien kupiec polski. Poza ideową stroną tego projektu dla kupców projekt Syndykatu przedstawia poważne korzyści realne. Dzisiaj cały import kolonjalno-spożywczy do Polski odbywa się za pośrednictwem Gdańska. Pośrednicy gdańscy zarabiają na kupcach polskich 20 do 25 proc. Zyski te przejmie Hurtownia. Ma ona zapewnić zwolnienia od podatku obrotowego dla towarów importowanych i niewątpliwie cieszyć się będzie poparciem Rządu. Z przedstawionego zebranym projektu statutu wynika, że członkowie wpłacają udziały w sumie 5 000 zł. i dają 10-krotne poręczenie.

W imieniu kupców obwodu Nadnoteckiego zabierał parokrotnie głos prezes Związku p. Sentkowski.

Wobec wysunięcia całego szeregu wątpliwości natury formalnej, zebrani na wniosek przewodniczącego uchwalili jednogłośnie:

- 1) założyć wspomniany w projekcie syndykat;
- 2) wybrać ze wszystkich trzech związków kupieckich po dwóch delegatów, którzy dnia 11 grudnia zjadą się w Gdyni w lokalu Izby przem.-handl. dla

## Z wszystkich stron

### o wszystkim

#### SZALEŃSTWA AMERYKAŃSKIEJ MODY.

Według ostatnich wskazań mody, eleganckie i wytworne damy amerykańskie, chcące godnie zasłużyć na to miano, winny nosić na kapeluszach ozdoby złote, platynowe lub z drogieńskich kamieni, odtwarzające w miniaturze przedmioty, będące ich własnością, jak np. pałace, wille, apartamenty, i t. d. W jednym z najbardziej luksusowych klubów damskich w Nowym Jorku zjawiała się np. niedawno jedna z eleganckich pań, mając na kapeluszu umieszczone jako ozdoby trzy najbliższe jej sercu rzeczy: podobiznę jej letniej rezydencji z oświetlonymi okienkami, — ślicznie wyczyszczony samochodzik długości 3 cm. łącznie z reflektorami i „maskotą”, oraz pieska z platyny z dwoma rubinami w oczach i zębami z kości słoniowej...

To jednak jeszcze nie wszystko, by być „stuprocentową elegantką”. Należy mieć paznokcie i papierosy w jednakowym ubarwieniu, np. pazurki różowe i papierosy różowe z nieco ciemniejszym monogramem. Szczytem elegancji są paznokcie perłowe i także papierosy ze złotym monogramem właścicielki...

A obok tych bezsensownych szaleństw wyrzucania pieniędzy — istnieje w Ameryce około dziesięciu milionów bezrobotnych.

## Miljard franków pożyczki dla Polski

Paryż, 10. 12. Polska jest na najlepszej drodze do uzyskania pożyczki we Francji w wysokości jednego miliona franków, na którą pójść mają również inne wysokie pożyczki.

Gen. Górecki, który ostatnio bawił w Szwajcarii i we Francji, oświadczył sferom zainteresowanym, tuż przed swoim wyjazdem do Paryża, że pożyczka francuska pozostawała w związku z wydzierżawieniem eksploatacji magistrali węglowej

zgodna z rzeczywistością. Mówić o szczegółach warunków pożyczki obecnie jeszcze przedwczesne. Rząd polski jednak nie pójdzie na żadne warunki zbyt uciążliwe.

P. gen. Górecki oświadczył pozatem, że zarówno we Francji, jak i w Szwajcarii koła polityczne i finansowe po ostatnich wyborach do Sejmu w Polsce liczą się z Polską, jako państwem posiadającym rząd oparty o silną i stałą większość parlamentarną.

## Dziwne sekty na Węgrzech.

Dziwaczne sekty na Węgrzech. — „Jasnowidząca” z Monachjum.

(KAP) W tych dniach policja węgierska rozwiazała sektę „śmiejących się”, której celem było czczyć Boga weselem i radością. Równocześnie z tą sektą w komitecie Bekes szerzyła się inna — „sektą drżących”. Ćwiczenia jej, odbywające się w małych pokojach przy świetle trzech kopających lamp naftowych i mające na celu wywołanie ekstazy uczestników.

ponownego przedyskutowania statutu i wyjaśnienia zachodzących wątpliwości. Po zdaniu przez nich następnego sprawozdania w związkach, odebędzie się jeszcze raz walne zebranie hurtowników kolonjalno-spożywczych dla uchwalenia statutu i zgłoszenia udziałów; 3) do współpracy zebrani zapraszają przedstawicieli Izby przem.-handl. dyrektorów Zw. kupieckich i prasę.

W ożywionej dyskusji zabierali parokrotnie głos pp.: Sentkowski, Krupski, Radojewski, Zwierzykowski, Kurzydowski z Gdyni, Przywarski, Gąsiorowski, Ziółkowski, Łuczowski i inni.

### CZY WIECIE, CO TO ZNACZY?

„Hakata” — jest to nazwa, założonego przez Niemców w roku 1894 w Poznaniu, związków Kresów wschodnich (Ostmarkvereinu), dążącego do zupełnego zniesienia byłej dzielnicy pruskiej.

Nazwa ta pochodzi od początkowych liter założycieli związku, właścicieli ziemskich Hausmana, Kennemanna i Tidemanna.

„Irredenta” — dążenie do połączenia się ze swym państwem tych części Narodu, które pozostały poza swym państwem narodowym. Pod nazwą „Italia-Irredenta” powstał w 1878 roku we Włoszech związek polityczny, mający na celu włączenie wszystkich terytoriów zamieszkałych przez Włochów do królestwa włoskiego. (Irredentę zorganizował i poprowadził Gabryel d'Annunzio, uzyskując dla Włoch szmat ziemi zabranej. Nam Polakom przydałby się związek „Polonia-Irredenta...”)

„Pozywizm” — czyli bierność. Podczas wojny światowej pozywistami nazywano w Polsce tych polityków, którzy odnosili się niechętnie do ruchu niepodległościowego i propagowali bojkot tegoż ruchu przez społeczeństwo polskie.

Pozywistami kierowali głównie narodowi demokraci, podczas gdy na czele aktywistów stali konserwatyści krakowscy.

### MENU SYNA SŁOŃCA.

Wytrzymałość żółtej rasy demonstruje na sobie japoński artysta cyrkowy, Tomidi. Na przedstawieniach w cyrku w Tiansinie zjadał on w obecności widzów swój codzienny obiad. Jako przekąski spożył kilka gatunków żywych robaków i karaluchów, następnie wziął za ogon głośno piszczącego szczura, podniósł go na poziom ust i odgryzł mu głowę, tę jednak odrzucił, a resztę rozrywając po kawałku polykał z apetytem. Następną potrawą był czarny kot, w ten sam sposób zjedzony.

W tym momencie musiał jednak Tomidi przerwać swój obiad wobec histerycznych ataków pań, obecnych na przedstawieniu. Nerwy Europejczyków nie mogły wytrzymać takiego widoku. Powoli jednak sala uspokoiła się i Tomidi nadal kontynuował swój „obiad”. Po kugucie nastąpił szary zajac, a następnie Tomidi wyjął z pudła szaro-zieloną żmiję, długości około pół metra. Żmija wyciągnęła swój język, kręciła głową na wszystkie strony, lecz niebawem uległa silnym szczykom p. Tomidi. Na deser zjadł Tomidi dużą ilość trawy. Smacznego!

### NIEWOLNICTWO W Z. S. S. R.

Biuletyn centralnego bractwa „Ruskiej Prawdy” przynosi sensacyjną wiadomość, dotyczącą tajnej klauzuli układu handlowego niemiecko-sowiec-

kiego. Na mocy odpowiedniej klauzuli rząd sowiecki zobowiązał się trzymać w więzieniach i w obozie koncentracyjnym na wyspach Sołowickich nie mniej niż 65 tysięcy aresztowanych, skazanych na roboty przymusowe. Niemieckie towarzystwo przemysłu leśnego, płacić będzie rządowi sowieckiemu za każdego aresztowanego i zatrudnionego przy robotach leśnych po dwa i pół rubla dziennie.

### „TRZEBA BYĆ BRUTALEM — BY ZDOBYWAĆ KOBIECY”

Sąd Oaklandu (Kalifornia) skazał na 10 lat więzienia Normana Flooda, którego gazety amerykańskie nazywają „Nad-bigamistą”.

Człowiek ten bowiem osiągnął rekord, poślubiwszy w ciągu 23 lat 29 kobiet.

— Ile poza temi „ślubnymi” żonami miał pan narzeczonych? — spytał go sędzia.

— Musiało ich być około 400 — odparł zdobywca serc. — Zaczęłam moją uwodzicielską karierę w 17 roku życia. Wkrótce przekonałam się, że z kobietą trzeba jedynie postępować brutalnie, a łatwo się ją zdobywa, ponieważ żadna z kobiet, którym się oświadczyłem nie dała mi kosza, więc się ze wszystkimi żeniłem a potem je porzucałem.

Kalifornijski Don Juan posiedzi 10 lat w więzieniu.

## WIADOMOŚCI Z GOLUBIA.

### KRADZIEŻ.

U mistrza szewskiego p. Leona Modrzyńskiego skradziono obuwia i skór za 500 zł. Sprawą kradzieży zajęła się Policja.

### KONFERENCJA REJONOWA NAUCZYCIELSTWA.

We wtorek, 2 bm. odbyła się w Golubiu konferencja rejonowa, na której przewodniczył zastępca kierownika tuł. szkoły p. Wolff, w obecności wizytatora szkół powszechnych p. Rzędowskiego i inspektora szkolnego p. Matuszkiewicza, oraz członków rejonu golubskiego.

Lekcję w klasie III-ej z języka polskiego na temat: „omówienie samodzielnie przeczytanych powiastek i bajek” — przeprowadził p. Szwałkowski, oraz wygłosił referat: „Lektura domowa dziatwy szkolnej”.

Po omówieniu lekcji i referatu p. Jędrzycka wygłosił referat na temat: „Jedwabnictwo” — według dr. Kozubowskiego. Koreferat miał p. Faliński, opierając pracę swoją na dziełku H. Witaczka.

Referaty owe były zapoczątkowaniem akcji jedwabnictwa, przyczem postanowiono z wiosną boisko szkolne wysadzić drzewami morwówemi i rozpocząć hodowlę jedwabników. Na temat jedwabnictwa rozwinęła się bardzo ożywiona dyskusja, w której to p. wizytator Rzędowski polecał nie tylko hodowlę jedwabników, ale hodowlę drobiu, zwierząt futerkowych, pieczarek, zależnie od warunków lokalnych danej miejscowości. W ten sposób nauczycielstwo przyczyni się w wielkim stopniu do podniesienia kultury wsi, oraz kraj polski zaoszczędzi dużo pieniędzy nie potrzebując ich wysyłać zagranicę.

Następnie p. Wolff omówił kilka numerów czasopisma „Parametr” a p. Kaszubowski: „Kwartalnik Pedagogiczny”. W końcu p. wizytator Rzędowski i p. inspektor Matuszkiewicz omawiali z członkami konferencji szereg spraw związanych z nauczaniem i wychowaniem.

## KINO — SŁOŃCE

Film który powinien każdy widzieć p. t.

## KAPŁAN UBOGICH

## WYROK W SPRAWIE KRUCZYŃSKIEGO I TOW.

Wejherowo. Wczoraj o godz. 20 ogłoszony został wyrok w sensacyjnym procesie przeciw b. burmistrzowi m. Wejherowa Kruczyńskiemu oraz oskarżonym o szereg nadużyć. Wyrokiem tym zasądzeni zostali:

Kruczyński na 4 lata więzienia i 1000 złotych grzywny;

osk. Suszek na 2 lata i 3 mies. ciężk. więzienia;

osk. Frass na 3 lata więzienia;

osk. Rocławski na 18 mies. więzienia;

osk. Zagórski na 2 lata więzienia;

osk. Golski na 7 mies. więzienia;

osk. Pestka na 1 rok i 8 mies. więzienia.

Na mocy amnestji kary te ulegają zmniejszeniu o jedną trzecią.

Z tytułu powództwa cywilnego zasądzono Kruczyńskiego na 10.787 zł, a osk. Suszka, Zagórskiego i Rocławskiego solidarnie na 6.300 zł. Ponadto Suszek i Zagórski skazani zostali na 300 zł. (osk. Michalski i Kruczyńska zostali uniewinnieni).

Od powyższego wyroku zgłosił apelację prokurator.

## KRATECZKI.

Sąd Powiatowy w składzie: sędzia Hejmowski, zastępcy prokuratorji p. przod. Krawczyka, sekretarza p. Kurzętkowskiego, skazał:

Za bezprawne pobranie zasiłków z Funduszu Bezrobocia: Giełkę Otylję z Wąbrzeźna na 5 dni więzienia. Alfonsa Kaufmanna z Wąbrzeźna na 3 dni więzienia. Stanisława Trzepakowskiego z Wąbrzeźna na 5 dni więzienia, zaś Annę Susmann z Osieczka na 1 tydzień więzienia.

Za zniewagę nauczyciela p. Zalewskiego z Wąbrzeźna skazana została Helena Pankowska na 50 zł. grzywny.

Kazimierza Jandzińskiego z Płużnicy za kradzież rewolweru na szkodę Józefa Wojdała — na 3 tygodnie więzienia.

Za sprzeniewierzenie skazany został Julj. Kariski z Niepołomic (dawniej Wąbrzeźno) na 100 zł. grzywny.

Marjana Załęskiego z Łopatek skazano za kradzież polną na grzywnę 10 zł. Małżonków Rasilewskich z Zaskoczka za kradzież owocu na 20 zł. grzywny.

## „MIESIĄC POMORZA” W CZYSTOCHLEBIU.

Związek Strzelecki w Czystochlebiu urządza w sali p. Błondka w nadchodzącą sobotę o godz. 6. wieczornicę z okazji „Miesiąca Pomorza”.

Wszystkich sympatyków - obywateli na powyższą wieczornicę zaprasza się.

## WIADOMOSCI POTOCZNE.

Wąbrzeźno, dnia 10 grudnia 1930 r.

— Nagły zgon. W ub. niedzielę zmarła nagle Franciszka Nowakowska, żona gosp. p. Marcelego Nowakowskiego z wybudowania pod Nielub. Powracający z kościoła pan N. nie zastawszy żony swej w domu, poszukując ją, znalazł w ogrodzie już zeszytyniałe zwłoki jej. Obok niej leżały zerwane świeżo listki pietruszki. Według stanu oporządzenia gospodarstwa, przypuszczać można, że zmarła przeleżała na dworze przez mniej więcej trzy godziny. — Natychmiast przywołany lekarz stwierdził apopleksję. Wskutek silnych zabiegów lekarskich, przywrócono organa oddechowe do swych czynności, jednakże w godzinach wieczornych nieszczeniwa nie odżywszy władzy ni mowy, wyzionęła ducha. Zmarła liczyła lat 65.

Niech spoczywa w pokoju! (Wir.)

— Zniesienie obszaru dworskiego Przydwórz. Dziennik Ustaw z dnia 5 grudnia ogłasza rozporządzenia Rady Ministrów, mocą którego zniesiony został obszar dworski Przydwórz oraz obszar gminy wiejskiej Michałki. Oba te tereny należą do nowoutworzonej gminy Przydwórz.

— Statystyka przestępczości za miesiąc listopad w obwodzie Posterunku Policji Wąbrzeźno. Zanotowano: 5 zakłóceń spokoju; 2 przypadkowe pożary; 2 uszkodzenia ciała; 4 kradzieże kieszonek; 4 kradzieże z pola i lasu; innych kradzieży zwykłych 15. Z tych wszystkich kradzieży wykryto 80 proc. Pozatem spisano: 22 różnych doniesień karnych, 5 opilstw; 2 przekroczenia handlowo-administracyjne.

— Z zebrania Związku Inwalidów. Ub. niedzieli odbyło się zebranie Koła Związku Inwalidów Wojennych przy udziale około 80-ciu członków. Zebraniu przewodniczył prezes Koła p. L. Guda, sekretarował p. Redlak.

Brzęk szyby wśród nocy  
Okradzenie składu jubilerskiego

Sukces Policji wąbrzeskiej.

Dziś w nocy, krótko po godzinie 24-tej dwaj złodzieje, wybiwszy kamieniem szybę w oknie wystawowym u p. Lecha Jankowskiego, zegarmistrza skradli towaru za blisko 4500 złotych.

Policja, czuwająca nieustannie, wszczęła natychmiastowe dochodzenia i krótko po dokonanej kradzieży przychwyciła młodzieńca i sprowadziła na Posterunek. Okazało się, że jest to Jan Kwiatkowski z Łasina, lat 20 a miał przy sobie skradziony u p. Jankowskiego towar, jak budziki i t. p.

Odebrano więc złodziejowi towaru za około 2500 złotych. Drugi sprawca kradzieży, dotąd

niewiadomego nazwiska, uciekł ze skradzionymi pierścionkami w wartości około 1800 zł.

Energiczne dochodzenia policyjne niewątpliwie wykryją drugiego złodzieja.

Jana Kwiatkowskiego osadzono w areszcie aż do ukończenia dochodzeń, poczem zostanie odesłany do Sądu.

Przychwycony Kwiatkowski miał przy sobie różne narzędzia złodziejskie, jak wytrychy itp.

Policji naszej za sprawność należy się pełne uznanie.

X

## KINO — HOTEL DWÓR WĄBRZESKI

Powrót z niewoli Sybiru czyli:

## Nie pożądaj żony bliźniego twego

w stanie powierzone im czynności prawidłowo wykonywać.

W dalszym ciągu apelowano do Zarządu Koła, by zwrócił się z prośbą do p. Naczelnika U. P. o przyznanie pełnego zastępstwa podczas urlopów wypoczynkowych, które dotychczas odbywały się kosztem powiększenia rejonów.

Po wyczerpaniu porządku dziennego i zakończeniu dyskusji, zamknięto zebranie hasłem — „Cześć!”

— Przedstawienie gwiazdkowe dzieci. Wczoraj odbyło się w sali p. Kaczyńskiego przedstawienie dzieci szkółki Dzieciątka Jezus, pod kierownictwem Sióstr Ochroniarek.

Salę wypełniła publiczność, chętnie popierająca zamierzenia Sióstr dla małych dzieci.

Przedstawienie rozpoczęło się przemówieniem Ks. prob. Zakrysia, który serdecznie podziękował Siostrom za wytrwałą pracę nad zorganizowaniem przedstawienia oraz przybyłej publiczności za poparcie.

Nastąpił program przedstawienia, z którego poszczególne występy bardzo dobrze się udały, a zwłaszcza: komedijka, gra kotków, ćwiczenia wachlarzykami, a huragan okłasków zdobył występ „gra góralska”.

Ładnie odtworzone zostały: „Bartosiu”, „Taniec Krakowiak”, a ogólny aplauz zyskały „Śnieżki” i „Motylki” bawiąc zebranych swoim ładnym tańcem.

W końcu nadzwyczaj efektownie przedstawił się złódek, przy którym defilował korowód „aniołków”.

W końcu przyszedł „Gwiazdor”, zapowiadając dla grzecznych dzieci podarki, ale dopiero za tydzień. — Całość przedstawienia wypadła bardzo doskonale, co należy zawdzięczyć Siostrom, które z pełnym poświęceniem się pracują nad wychowaniem dzieci. Cześć im za to!

— Pocztove Koło LOPP. Dnia 6. bm. odbyło się zebranie organizacyjne LOPP. zwołane przez Naczelnika U. P. p. Retza.

Zagaiwszy zebranie, p. Michałowski dziękuje za tak gremjalne przybycie wszystkich bez wyjątku pracowników pocztowych i zrozumienie tak poważnego celu, jak im jest LOPP.

Do zarządu zostali wybrani jednogłośnie p. p.: Retz, naczelnik poczty — prezes, Kallas — wiceprezes, Michałowski — sekretarz, Przystalski — skarbnik, Piotrowski — delegat, Nitka, Pacek, Noryskiewicz — komisja rewizyjna.

W wolnych głosach p. naczelnik Retz przedstawił konieczność należenia do tak ważnego zrzeszenia, zaznaczając, iż obowiązkiem każdego obywatela jest przyczynić się do rozwoju naszego lotnictwa, które w obecnym czasie nie stoi jeszcze na takim poziomie, na jakim stać powinno.

Po rozdaniu odznak LOPP. p. Michałowski odczytuje najważniejsze ustępy z statutu LOPP. apelując zarazem do zebranych, by składali jak największe ofiary na powyższy cel.

Prezes p. naczelnik U. P. dziękując swoim podwładnym za tak ohoce przystąpienie do tego Związku, solwował zebranie hasłem „Cześć lotnictwu!”



## Piękny kalendarz

jaki dodamy naszym abonentom bezpłatnie, będzie każdy z przyjemnością czytał Zapisz „Głos Wąbrzeski” na nowy miesiąc a otrzymasz kalendarz bezpłatnie.

## KĄCIK RADJOWY.

× **Od Wydawnictwa:** Podejmując z dniem dzisiejszym ogłoszenie specjalnego kącika radiowego, prosimy wszystkich radioamatorów uprzejmie o zaprenumerowanie i propagowanie naszego pisma ze względu na program radiowy.

× **Uwaga!** Dzisiaj Eugenjusz Bodo w Radjo! Amatorzy muzyki lekkiej, liczni zwolennicy znanego artysty Morskiego Oka, p. Eugenjusza Bodo, ucieszą się zapewne wiadomością, że we czwartek dnia 11. 12 o godz. 20,30 weźmie artysta ten udział w koncercie muzyki lekkiej i odśpiewa szereg modnych i popularnych obecnie piosenek z ostatniej rewji p. t. „Złote Szaleństwo”.

### PROGRAM POLSKIEGO RADJA.

Czwartek, dnia 11. 12. 1930 r.

- 12,10 Koncert z płyt gramofonowych.
- 12,35 IX-ty Koncert Szkolny z Filh. Warsz. Wykonawcy: Adela Comte-Wilgócka (sopr.) i Bronisław Rutkowski (organy). Ork. Filh. pod dyr. Ozimińskiego.
- 14,30 „Domowe przysmaki świąteczne” — wygl. Elżbieta Kiewnarska.
- 15,50 Odczyt rządowy.
- 16,15 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17,15 „Mickiewicz o serbskiej pieśni ludowej” — wygl. dr. Małecki — transmisja z Krakowa.
- 17,45 Koncert popołudniowy solistów: Stefania Millerowa (śpiew) i Mieczysław Fliederbaum (skrzypce). Ludwik Urstein (akomp.).
- 19,10 Giełda rolnicza.
- 19,25 Płyty gramofonowe.
- 19,35 Prasowy dziennik radiowy.
- 19,55 Płyty gramofonowe.
- 20,00 Feljton: „Aeroplan, ja i Europa” — wygl. redaktor E. Schummer.
- 20,15 Pogadanka radiotechniczna.
- 20,30 Muzyka lekka. Orkiestra R. P. pod dyr. St. Nawrota i Eug. Bodo (śpiew).

- 21,30 Słuchowisko z Wilna: „Wszystko i nie” — Stefana Żeromskiego.
- 22,15 Krótki recital p. L. Robowskiej. W programie utwory L. Różyckiego.
- 23,00 Muzyka taneczna.

Piątek, dnia 12. 12. 1930 r.

- 12,10 Koncert z płyt gramofonowych.
- 16,15 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17,15 „Costes i Bellonte — zdobywcy Atlantyku” — wygl. p. Stanisław Romer, dyr. L. O. P. P. (transmisja z Wilna).
- 17,45 Muzyka lekka. Koncert Orkiestry Włociańskiej pod dyr. Namysłowskiego.
- 19,10 Giełda rolnicza.
- 19,25 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 19,35 Prasowy dziennik radiowy.
- 19,55 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 20,00 Pogadanka muzyczna.
- 20,15 Koncert z Filh. Warsz. Ork. filh. pod dyr. Grzegorza Fitelberga i Mikoła Orłowa (fort.). Po koncercie skrzynka pocztowa techniczna — kierownik Wyd. Propagandy, p. W. Frenkiel.

## KINO — HOTEL DWÓR WĄBRZESKI. DITA PARLO GUSTAW FROCHLICH Nie pożądaj żony bliźniego twego

### RUCH TOWARZYSTW.

— „Lutnia”. Lekcje śpiewu odbywają się w poniedziałek i środę. Ze względu na mający się odbyć wkrótce koncert apeluje do wszystkich członków o punktualne uczęszczanie na wszystkie lekcje Zarząd.

— **WALNE ZEBRANIE PODOFICERÓW.** W dniu 11 bm. (czwartek) odbędzie się w lokalu „Pod Białym Orłem” o godzinie 8-iej wieczorem walne zebranie Koła Związku Podof.

## KINO — SŁOŃCE

Wszyscy pospieszmy podziwiać CONRAD VEIDA w swo em przeboju p. t.

## SKRZYPEK Z FLORENCJI

Rezerwy z nast. porządkiem obrad: 1) Zagajenie i powitanie gości. 2) Wręczenie dyplomu czł. hon. kol. Szczyżyciemu. 3) Odczytanie protokołu z ost. nadzw. walnego zebrania. 4) Wybór marszałka, sekretarza i ławników zebrania. 5) Sprawozdanie z działalności: a) prezesa, b) sekretarza, c) skarbnika, d) komisji rewizyjnej, e) komendanta, f) komendanta hułca P. W. i W. F. 6) Dyskusja nad sprawozdaniem. 7) Udzielenie absolutorjum zarządowi. 8) Wybór nowego zarządu: a) prezesa, b) wiceprezesa, c) sekretarza, d) skarbnika, e) komendanta, f) zast. komendanta, g) komendanta P. W. i W. F., h) ławników, i) komisji rewizyjnej: 4 członków, j) sądu kol. (3 członków), k) poczet sztandarowy, l) dwóch delegatów na Walny Zjazd. 9) Wolne głosy. 10) Zakończenie. O ile ktoś z kolegów ma jakiś wniosek, winien go do dnia 9 bm. wnieść piśmiennie na ręce kol. prezesa.

W razie niestawienia się dostatecznej ilości członków, zebranie odbędzie się pół godziny później bez względu na ilość członków i będzie prawomocne. O liczne przybycie wszystkich członków prosi Zarząd Koła.

## KINO — HOTEL DWÓR WĄBRZESKI.

## Nie pożądaj żony bliźniego twego

(Powrót z Niewoli). Premjera w sobotę.

Druk i nakład „Głos Wąbrzeski” B. Szczuka — Wąbrzeźno. Redaktor odpowiedzialny: Alfons Szczuka — Wąbrzeźno. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

## Przetarg przymusowy

Dnia 12. 12. 30. o godz. 12 w południe sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę urządzenie składowe.

Zbiórka reflektantów w moim biurze, ul. Hallera 10  
Główczewski, komorn. sąd. w Wąbrzeźnie.

## Przetarg przymusowy

Dnia 12. 12. 30. o godz. 10 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę u p. Ottona Kowalskiego w Wąbrzeźnie, ul. Pomorska

1 szafę żelazną  
Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

## Przetarg przymusowy

Dnia 12. 12. 30. o godz. 12,30 po poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę 1 obraz i 1 bufet.

Zbiórka reflektantów w moim biurze, ul. Hallera 10  
Główczewski, komornik sąd. Wąbrzeźno.

## Przetarg przymusowy

Dnia 12. 12. 30. o godz. 11,15 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę 1 manę, 1 opielacz i 2 torfiarki.

Zbiórka reflektantów w moim biurze ulica Hallera 10  
Główczewski, komornik sąd. Wąbrzeźno.

## Przetarg przymusowy

Dnia 12. 12. 30. o godz. 11,45 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę u p. Ludwika i Marty Murawskich w Wąbrzeźnie, ul. Dolna

1 bufet  
Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

## Przetarg przymusowy

Dnia 12. 12. 30 r. o godz. 12,30 po poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę 1 worek papieru, 1 beczkę oleju, 60 par męsk. obuwia, 3 regały, 3 tombanki i 100 butelek wina.

Zbiórka reflektantów w moim biurze, ul. Hallera 10.  
Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

## Przetarg przymusowy

Dnia 13. 12. 30. o godz. 11 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę u p. Stefani Hołowej w Czystochlebiu 1 jałówkę i 1 manę

Główczewski, komornik sąd. Wąbrzeźno.

## Przetarg przymusowy

Dnia 12. 12. 30. o godz. 12,30 po poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę 1 leżankę, 2 obrazy, 5 krzesel, 2 książki

Zbiórka reflektantów w moim biurze, ul. Hallera 10  
Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

## Przetarg przymusowy

Dnia 12. 12. 30. o godz. 9,45 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę 1 szafę żelazną i 1 maszynę do pisania.

Zbiórka reflektantów w moim biurze, ul. Hallera 10  
Główczewski, komornik sąd. Wąbrzeźno.

## Przetarg przymusowy

Dnia 12. 12. 30. o godz. 11 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę u p. Bernarda Małowskiego w Wąbrzeźnie ul. Bernarda

1 tekę składową  
Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

## Kino Dwór Wąbrzeski

OD SOBOTY dn. 13 bm. o 8.15 wiecz.

## Nie pożądaj żony bliźniego Twego

czyli Powrót z niewoli

W rolach głównych:

Dita Perlo, Gustav Fröhlich  
i Hansa Larsen

2 osoby na 1 bilet

## Przetarg przymusowy

W piątek, dnia 12 grudnia 1930 r. o godz. 10 przed poł. sprzedawane będzie najwięcej dającym za natychmiastową zapłatę gotówką przy ul. Pomorskiej 3.

wóz roboczy, szafa żelazna, maszyna do pisania (Ad er), 2 wagi decymalne, 2 worki mąki, 2 worki mąki żytniej 2 worki żyta, 1 worek grechu, samochód ciężarowy (Stoewer), samochód ciężarowy (Austro Daimler) biurko

MIEJSKI URZĄD EGZEKUCYJNY  
Schwarz, burmistrz.

## Leśnictwo NIELUB

W czwartek, dnia 18 grudnia br. od godz. 10 przed poł. w oberży w Czystochlebiu, sprzedawane będzie drzewo

użytkowe i opałowe  
wszelkiego rodzaju  
Leśniczy.

W piątek, dnia 13 grudnia br.

ukáže się dawno niewidziany, z wielkim napięciem oczekiwany bohater filmu „Człowiek śmiechu” Conrad Veidt tragik międzynarodowego ekranu odtwarza w tym filmie gł. rolę trzymając widza w szalonym napięciu pod tytułem

## SRZYPEK z FLORENCJI

DRAMAT HISTORYCZNY.

Rutynowana ksiązkowa - kasjerka  
znająca się na podwójnej amerykańskiej ksiązkowości, sporządzaniu bilansu i t.p.  
**potrzebna w tym miast**  
Zgłoszenia z podaniem dotychczasowej działalności, odpisem świadectw i podaniem pensji należy kierować do Administracji „Głosu Wąbrzeskiego” Wąbrzeźno-Pom.

## Dziewczyna

do wszystkiego potrzebna zaraz

J. Kaczyński  
Hotel „Dwór Wąbrz.”

## POKOJU

## UMEBLOWANEGO

poszukuje się. Zgłoszenia do Ekspedycji „Głosu Wąbrzeskiego”

## OGŁASZAJCIE

tylko w

Głosie Wąbrzeskim



W środę, dnia 10 i w czwartek, dnia 11 bm.

### PODWÓJNY PROGRAM

zabłyśnie na naszym ekranie niezrównany dramat społeczno-obyczajowy który całe Wąbrzeźno poruszy pod tytułem

## KAPŁAN UBOGICH

film o którym cały świat mówił i mówić będzie. W roli tyt. słynny Edmund Lowe oraz tysiące artystów karzełków i statystów.

oraz „PIĘTNO PRZESZŁOŚCI”